



św. Dominik Guzman.

Urodził się około 1170r. w Kastylji (obecna Hiszpania). Pochodził ze znakomitego rodu Guzmanów. Jego matka – bł. Joanna została beatyfikowana w 1828r. W 1196r. otrzymał święcenia kapłańskie i został mianowany kanonikiem katedry w mieście Osma. Był gorliwym kapłanem głoszącym słowo Boże bliźnim. W 1203r. na polecenie króla Kastylji – Alfonsa VIII udał się w podróż misyjną do Niemiec i Danii. Dotarł wówczas także do Szczecina i polskiego Pomorza. Wracając do domu zahaczył o Rzym. Ówczesny papież – Innocenty III wysłał go do południowej Francji, aby nawrócił groźną sektę albigensów, która burzyła kościoły i klasztory oraz niszczyła

wszelkie przejawy katolicyzmu. Dominik zrozumiał wówczas, że do takiej pracy potrzeba misjonarzy głęboko wykształconych i żyjących w ewangelicznym ubóstwie. Odpowiadając na to wezwanie wraz z kilkoma towarzyszami zaczął wędrować od wioski do wioski głosząc Ewangelię i prostując w ten sposób błędy sekty. Dziesięć lat później Dominik wraz z najwierniejszymi towarzyszami założył istniejący po dziś dzień Zakon Kaznodziejski, popularnie nazywany zakonem dominikanów. Jego głównym celem było głoszenie słowa Bożego i zbawianie dusz. Zakon położył wielkie zasługi na polu nauki. Wydał wielu świętych (m.in.: św. Tomasz z Akwinu, św. Jacek czy bł. Czesław) oraz uczonych w dziedzinie teologii, biblistyki czy liturgii. Dominikanie byli pierwszymi misjonarzami, którzy nawracali nowo odkryte lądy podczas wypraw po całym świecie. Dominik zmarł 6 sierpnia 1221r. w Bolonii. Kanonizowany 13 lat później. **Kościół czci świętego Dominika 8 sierpnia.** Patron dominikanów, misjonarzy, naukowców, astronomii i astronomów.

Jezuici. W ubiegłym tygodniu wspominaliśmy św. Ignacego z Loyolii, założyciela potężnego zakonu Jezuitów. Kim oni byli i czym się zajmowali. Jezuici to jeden z najbardziej zasłużonych zakonów dla Kościoła katolickiego. To na jego barkach przez wiele wieków spoczywała sprawa misji, a także walki z reformacją i wszelkimi herezjami, które pojawiały się w łonie Kościoła. Jezuici byli świetnie wykształceni i doskonale przygotowani do pracy misyjnej. Zostali założeni przez hiszpańskiego księdza Ignacego Loyola w 1534 roku. Ich głównym charyzmatem było bezwzględne posłuszeństwo Ojcu Świętemu. Na początku swojej działalności skupiali się na pracy duszpasterskiej, na walce z niektórymi prądami oświecenia i jak wspomnieliśmy z reformacją. W pracy misyjnej uważali, że trzeba dostosować się do warunków panujących w danym kraju, a więc byli zwolennikami tzw. asymilacji. Uważali, że najpierw należy nawrócić władcę, a potem dopiero poddanych. Gdy pracowali w Japonii byli przekonani, że chrześcijanami muszą zostać najpierw samuraje, a dopiero potem Słowo Boże można głosić innym mieszkańcom. W wielu państwach tworzyli podstawy systemu szkolnictwa powszechnego. Zakładali szkoły powszechne i wyższe. W swojej działalności byli bezwzględni w stosunku do wszelkich odstępstw od oficjalnej nauki Kościoła, dlatego też, dzięki różnym uwarunkowaniom politycznym, zostali oskarżeni o bunty, waśnie i zgorszenia i w 1773 roku zostali przez papieża Klemensa XIV rozwiązani. W 1814r. papież Pius VII przywrócił ich do normalnego funkcjonowania. Jednak, chociaż istnieją do tej pory, to już nigdy nie osiągnęli znaczenia jakie mieli wcześniej.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA – 02.08.2015

1. W tym tygodniu msza św. w Jugowie od wtorku do soboty o 18.00. W Przygórzu w czwartek i piątek o 17.15;
2. W Jugowie w środę o 17.30 wystawienie Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy i zmiana tajemnic różańcowych;
3. W piątek, za racji i piątku, odwiedziny chorych od górnego Jugowa od godz. 16.00;
4. **ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:**
 - Dawid Domagała, stan wolny, zam. Wrocław (Zap. III)
 - Angelika Paślawska, stan wolny, zam. Przygórze



Podziękowanie

Od księdza proboszcza z Buska na Ukrainie dostaliśmy specjalne podziękowanie, za zaangażowanie się w akcję „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”. Kilka zdań tego podziękowania pozwolę sobie przytoczyć: *„W imieniu całej wspólnoty parafialnej i swoim własnym składam podziękowanie za sprzyjanie akcji „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”, jak również za dary materialne, które zebraliście dla naszych parafian. Ma to dla nas szczególne znaczenie. Parafie rzymskokatolickie na Ukrainie są jednoznacznie odbierane jako parafie polskie, chociaż przychodzą dzisiaj do nas także Ukraińcy. Często nasze wspólnoty są niewielkie, co sprawia, że nie jesteśmy w stanie zatroszczyć się w należyty sposób o ślady naszej historii. Dziś wielu Ukraińców słysząc o takiej akcji czuje się prawdziwie zawstydzonymi, że to czym dziś władają, zostało tak zaniebane i podziwiają polską postawę wobec historii i przodków. Jeszcze raz dziękują za obecność waszej młodzieży u nas. W każdą środę podczas nowenny modlimy się za ofiarodawców i dobroczyńców.”* **Ks. Jan Stachura – proboszcz.**

Cały tekst podziękowań znajduje się na stronie internetowej parafii.

W dniu 21 lipca 2015r. zmarł nasz parafianin, mieszkaniec Jugowa **śp. Waldemar Ziemięcki**. Urodził się w Warszawie 6 stycznia 1946 roku, w rodzinie państwa Józefa i Julii. Zaraz po narodzinach, wraz z rodzicami, oraz bratem i siostrą, przeniósł się do Jugowa. Przeprowadzka była wymuszona, ponieważ ojciec Józef walczył w AK i po wojnie musiał uciekać przed bolszewikami, ukrywając się na naszych terenach. Po ukończeniu szkół w 1966r. podjął pracę w kopalni, w której przepracował aż do emerytury w 1991 roku. W 1976 roku. zawarł związek małżeński z Teresą Kubiak, w kościele parafialnym w Drogosławiu. W rodzinie śp. Waldemara na świat przyszło dwóch synów. Pan Waldemar cieszył się także posiadaniem jednego wnuka. Przez dziesięć lat pełnił funkcję sołtysa Jugowa. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jugowie. Msza św. w jego intencji, ufundowana przez uczestników pogrzebu, zostanie odprawiona 6 grudnia o godz. 17.00 w Jugowie. **Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie.**

